

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 27 (1937) 23.07.2010 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

W numerze:

- Świdnik pięknie - str. 2
- Deszcz medali dla pływaków - str. 7
- Obchody Lubelskiego Lipca - str. 8
- Rajd rowerowy Świdnik-Gdańsk - str. 8



SKOK ŚWIDNIK



Trzy dni dobrej zabawy

Koncertы muzyczne, zlot wuesek, wioska rycerska, konkursy - to tylko część atrakcji, które czekały na nas podczas tegorocznych Dni Świdnika. Trzydniowej, dobrej zabawy sprzyjała wyjątkowo upalna pogoda. Foto-relacja z imprezy na stronach 4 - 5.

Nagrody i awanse dla najlepszych funkcjonariuszy

Policjanci świętowali

Nieco wcześniej niż zwykle, bo 9 lipca, świętowali świdniccy policjanci. Uroczysty apel zgromadził w Komendzie Powiatowej Policji przedstawicieli wielu instytucji i firm, z którymi policjanci na co dzień współpracują.

- Dzisiaj jest czas, by podziękować za waszą służbę - mówił w imieniu samorządowców starosta Mirosław Król. - Ta

praca nie zna świąt i trudno mówić o odpoczynku. Życzymy dalszych awansów, wyróżnień i odznaczeń. Obyście mieli jak najmniej pracy, sytuacji, w których musielibyście ryzykować swoje życie i zdrowie. Do życzeń i podziękowań przyłączyli się świdniccy księża. - Jesteśmy wdzięczni za owocną współpracę przy uroczystościach kościelnych, szczególnie Bożego Ciała

dokończenie na str. 2



Pożegnali Świdnik

Dwa tygodnie trwała wakacyjna przygoda kolonistów z Radunia, którzy dzięki władzom miasta, dyrekcji i pedagogom ze świdnickiej Szkoły Podstawowej nr 5 oraz sponsorom, mogli przejechać do kraju swoich przodków. Podczas uroczystego pożegnania, dzieci z polskich rodzin na Białorusi, odśpiewały w języku ojczystym przygotowane wcześniej pieśni. Kilkanaście dni spędzonych w Świdniku, na zawsze pozostanie w ich pamięci. Marzą już, by móc tu wrócić ponownie.



Podczas uroczystego pożegnania kolonistów z Radunia, nie zabrakło drobnych upominków, ze strony organizatorów.

Czternaście dni pobytu, obfitowało w wiele atrakcji. Dzieci w tym czasie zwiedziły m.in. Sandomierz, Łęka i Łanuty. Nie zabrakło wycieczki do Lublina, podczas której koloniści poznali historię tego miasta. W Świdniku zorganizowano szkolną pływacką w obiektach SP nr 5, zajęcia artystyczne i naukę tańców polskich. Dziewięć edycja kolonii, zdaniem organizatorów i uczestników, wypadła nadzwyczaj udanie.

- Cieszę się ogromnie, że kolejny rok mogliśmy gościć dzieci z Białorusi - mówi Dorota Lorenc, dyrektor SP nr 5. - Dla nich, możliwość przyjazdu do nas, to często jedyny wyjazd wakacyjny. Mogą w tym czasie poznać naszą kulturę, podszkolić język i po prostu dobrze się bawić. Przyjazd do Świdnika, to na-

groda za cały rok aktywnej działalności w dziecięcych grupach Związku Polaków na Białorusi.

- Najbardziej podobał mi się basen! - cieszy się Dmitrij, który już drugi raz jest w Polsce. - Chciałbym tutaj przejechać za rok. Polska to piękny kraj, gdzie żyją bardzo przyjaźni ludzie. Zapamiętam z tych kolonii festyn z okazji „Dni Świdnika”. To była super impreza.

Wszystko co dobre, szybko się kończy. Młodzi Polacy z Radunia wrócą do swych rodzin i codziennego życia na Białorusi. Gdy znów zasiądą w szkolnych ławkach, opowiedzą swoim kolegom i koleżankom, o wspaniałych wakacjach w Polsce. Dzięki temu co przeżyli, jeszcze mocniej pokochają kraj swych przodków.

TF



JUŻ 15 LAT RAZEM



Policjanci świętowali

dokończenie ze str. 1

czy Drogi Krzyżowej – zaznaczył ksiądz dziekan **Andrzej Książ**. Zaslugi świdnickiej komendy podkreślał również inspektor **Mirosław Sokal**, zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie: - Jestem dumny, że w naszym garnizonie pracują funkcjonariusze, którzy mają świadomość, jak trudna i odpowiedzialna jest policyjna służba. Chcą jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki. Lubelska policja jest bardzo dobrze oceniana przez kierownictwo komendy głównej. W dużym stopniu przyczynili się do tego świdniccy policjanci. Pragnę podziękować lokalnym władzom za ich zaangażowanie i wspieranie działań na rzecz zapewnienia ładu i porządku publicznego. Bez tego policja nie mogłaby skutecznie realizować swoich zadań. Niech trud włożony przez policjantów, w wykonywanie zadań służbowych będzie nagradzany szacunkiem społeczeństwa. Jak co roku, policyjne święto stało się okazją do mianowania na wyższe stopnie. Awanse otrzymało 59 osób. - To dużo, bo mamy 140 etatów, ale wszyscy, ciężką pracą i zaangażowaniem, zasłużyli na to szczególnie wyróżnienie - zapewniał młodszy inspektor **Bogumił Polikarski**, komendant powiatowy policji w Świdniku. - Natomiast 7 policjantów zostało nagrodzonych

przez komendanta wojewódzkiego. Policja jest fundamentem stabilnego i bezpiecznego państwa. Jesteśmy wszędzie tam, gdzie potrzeba nas społeczeństwo.

W piątek żegnano też odchodzącego na emeryturę, po prawie 30-letniej służbie, aspiranta sztabowego **Mariana Wójcika**, naczelnika wydziału kryminalnego (na zdj. poniżej). - Pan chyba nie czuje się zwolniony z przysięgi policyjnej, bo gliniarzem jest się do końca życia - przypomniał **Mirosław Sokal**. - Dziękuję za wieloletnią służbę. Efekty pracy kierowanego przez pana wydziału kryminalnego zawsze były dobre i bardzo dobre.

dan



ŚWIDNIK Pięknieje

Lato w pełni. Słońce zachęca do spacerów, aktywnego wypoczynku i spędzania czasu na świeżym powietrzu. W tę atmosferę świetnie wpisuje się kwiecisty, kolorowy Świdnik.

Aby znaleźć odrobinę piękna i spokoju nie trzeba daleko szukać. Chodząc ulicami miasta w oczy rzucają się nowe wielobarwne ozdoby. Wystarczy wybrać się w okolice fontanny, Urzędu Miasta, Placu Konstytucji 3 Maja, kina Lot, bądź też zanurzyć się w pełną kwiatów zatoczkę przy ulicy Niepodległości.

- Świdnik wygląda bardzo ładnie - opowiada nam Pani Krystyna, którą spotykamy niedaleko fontanny - Lubimy usiąść sobie z koleżankami na ławeczce w centrum miasta i porozmawiać. Jest spokojnie i kolorowo.

wg



Radio Świdnik zaprasza

Mistrzostwa Świata Piłki Nożnej w RPA w Radiu Świdnik

*wyjątkowa relacja prosto z RPA

*komu kibicowały gwiazdy Dni Świdnika

Słuchaj na www.radio.swidnik.net

Gmina pomoże usunąć

Azbest groźny dla zdrowia

Wyroby azbestowe, na przykład eternit z dachów, są odpadami szkodliwymi dla zdrowia, warto więc skorzystać z okazji i pozbyć się ich w bezpieczny sposób. Taką możliwość daje realizacja „Programu usuwania wyrobów zawierających azbest dla Gminy Miejskiej Świdnik”, który przewiduje dofinansowanie załadunku na terenie nieruchomości, transportu i złożenia na składowisku odpadów niebezpiecznych, właścicielom, użytkownikom wieczystym i zarządcom budynków.

- Można przekazać zdemontowane wyroby azbestowe z terenu Świdnika firmie, która na zlecenie gminy wykonuje te usługi - mówi **Danuta Białowąz** z Wydziału Planowania Przestrzennego i Gospodarki Gruntami UM. - Wniosek można pobrać i złożyć, do 17 grudnia 2010 roku, w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Świdnik. Szczegółowe informacje w Urzędzie Miasta, pok. 204, tel. (81) 751 76 73. Realizacja wniosków nastąpi według kolejności złożenia, do wyczerpania środków przewidzianych na ten cel.

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik

Nakład: 1700 egzemplarzy

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,

skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54

e-mail: glosswidnika@wp.pl

V zlot wuesek i innych motocykli

Koło sterowe na przyszłość

Tegorocznym Dniom Świdnika towarzyszył piąty, jubileuszowy zlot wuesek i innych motocykli. Organizatorzy na brak zainteresowania narzekać nie mogli. Na spotkanie miłośników starych jednośladów przybyło 40 uczestników z całej Polski, między innymi z Olsztyna, Nowego Targu, Gorzowa Wielkopolskiego.

Zlot tradycyjnie rozpoczęła, w samo południe, parada motocykli. Wzięło w niej udział, podobnie jak w ubiegłym roku, około 200 maszyn. Po raz drugi przejechał na świdnicki zlot Wojtek Węsek, strażak portowy ze Świnoujścia. Ponownie długą i trudną trasę do Świdnika pokonał na wuesce. Tym razem nie obyło się jednak bez przygód, łącznie z niegroźnym wypadkiem. Pan Wojtek, prawdziwy pasjonat starych motocykli i wielki entuzjasta świdnickiego zlotu, wzruszył do łez Grzegorza Dorobę, organizatora zlotu, wręczając mu koło sterowe okrętu. – Po to, abym dalej sterował zlotem i nadawał właściwy kierunek fanom starych jednośladów – przyznał G. Doroba.

Wielkość uczestników zlotu przejechała wysłużonymi wueskami. Stosunkowo mało było nowoczesnych japońskich maszyn. Dominowały stare, zabytkowe motocykle, np. eshaelki, junaki.

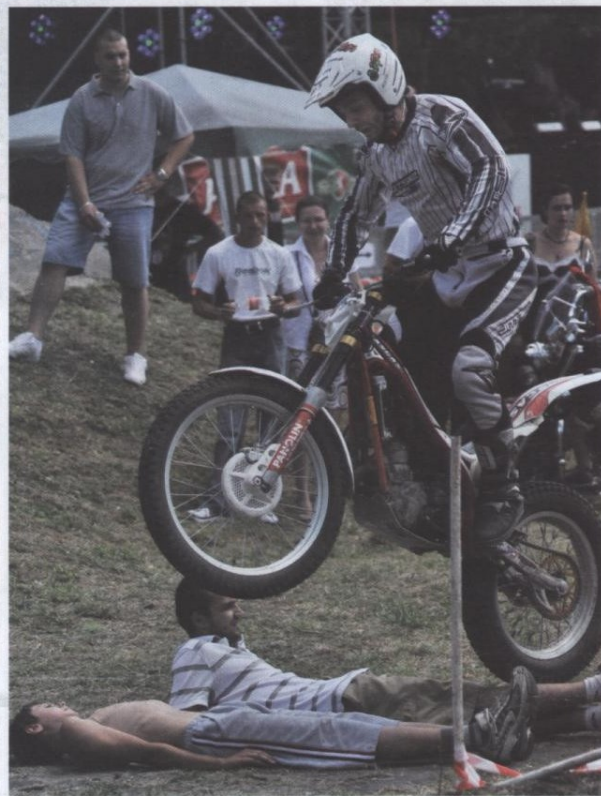
Wśród atrakcji zlotu znalazł się pokaz umiejętności ekipy Szrot Team, specjalizującej się w trudnych technicznie motocyklowych ewolucjach. Symbolem zespołu, eksploatowanym podczas pokazów jest wueska 125. Przybyli do Świdnika także zawodnicy z klubu Cross Lublin, pod wodzą Darka Kamińskiego. Nowością tegorocznego zlotu był pokaz umiejętności młodych rajdowców z lubelskiej szkoły żużlowej. Dzięki nim, wielu obserwujących zlot miało okazję obejrzeć z bliska prawdziwy motocykl żużlowy, a na-

t przejechać się nim. Zlot uświetnił także Sebastian Cyrwus, zawodnik Sparty Wrocław, wielokrotny mistrz Polski juniorów w trialu, który dał pokaz niezwyklej umiejętności jazdy na motocyklu. Na zakończenie imprezy organizatorzy zaprosili na pokaz udzielania pierwszej pomocy oraz ratownictwa drogowego, w wykonaniu strażaków ze świdnickiej jednostki. Nie zabrakło również konkursów dla miłośników jednośladów, w tym na najpo-

wolniejszą jazdę motocyklem, slalomu, rzut oponą. Do pomocy w organizacji zlotu włączyła się Lubelska Grupa Weterańska „Partyzant”. Jej przedstawiciele wymyślili kilka dodatkowych zabaw, których nie było w scenariuszu organizatorów.

– Nasz zlot jest imprezą towarzyszącą Dniom Świdnika, co niesie także pewien problem – wyjaśnia **Grzegorz Doroba**. – Jesteśmy zawsze „upychani” w obszernym programie festynu, co nie zawsze wychodzi zlotowi na zdrowie. Zwykle ważniejsza jest muzyka, gastronomia itd. W tym roku, na przykład kilka osób skarżyło się, że zlot był umiejscowiony zbyt blisko sceny. Nie można było dobrze wyeksponować wszystkich motocykli. Ich właściciele nie mogli swobodnie opowiedzieć ich historii. Zagłuszała nas muzyka. Pojawiały się nawet propozycje, aby zmienić termin zlotu i zorganizować go przed lub po Dniach Świdnika. To minusy tegorocznego zlotu. Było też wiele plusów. Jeden z uczestników przywiózł aż z Wrocławia, wueskę z 1954 roku. Na ramie tego motocykla widnieje numer 14, czyli była to najstarsza wueska na zlocie. Zgłosiła się także grupa chłopaków z Lubartowa, którzy naszemu muzeum wueski podarowali rzadki typ tego motocykla o nazwie perkoz. Mamy więc w zbiorach już 26 motocykli. Do ciekawostek zlotu należy zaliczyć poduszki zaprojektowane i wykonane przez świdnickiego konstruktora Krzysztofa Komenę. Nie mógł brać udziału w parady, gdyż maszyna przechodzi jeszcze próby techniczne i testy, ale już wzbudziła żywe zainteresowanie zlotowiczów. W przyszłym roku planujemy zorganizować dla uczestników zlotu krótki rajd po okolicach Świdnika, by goście mogli poznać piękno naszych stron. Zapraszamy więc za rok, na szósty już zlot.

sls



Głosujemy na Maszynę czasu!

Zaledwie kilka dni pozostało do zakończenia internetowego głosowania na projekt Miejskiego Ośrodka Kultury. Przypomnijmy, że chodzi o „Maszynę czasu”, która toczy wojnę w ogólnopolskim konkursie „Dom z wyższą kulturą”. Spośród 20 finalistów, wyłoniona zostanie czwórka zwycięzców, którzy otrzymają 15 tys. złotych na realizację pomysłu. Świdnicki projekt, zakładający kilkumiesięczną zabawę mieszkańców naszego miasta w realia życia codziennego i kulturalnego XIX wieku, dzięki naszym głosom ma szansę zaistnienia. Drodzy czytelnicy, li-

czymy na was!
Link do strony, na której do 25 lipca można oddać swój głos: <https://domykultury.newsweek.pl/lista-projektow>

TF



Oddali krew podczas Dni Świdnika

Gdy inni się bawili, oni w tym czasie oddawali część siebie. Świdniccy krwiodawcy, którzy wzięli udział w zorganizowanej podczas Dni Świdnika akcji honorowego oddawania krwi i rejestracji dawców szpiku kostnego, po raz kolejny pokazali swoje ogromne serce. W zorganizowanej przy ponad 30-stopniowym upale akcji, oddali około 13 litrów tego drogiego płynu. Ponadto cztery osoby zarejestrowały się jako potencjalni dawcy szpiku kostnego.

- Akcję możemy zaliczyć do udanych - mówi **Andrzej Słotwiński**, prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi przy PZL-Świdnik. - W ramach obchodów 30-lecia „Świdnickiego Lipca” i Dni Świdnika, zorganizowane zostały dwie zbiórki krwi. Pierwsza odbyła się 8 lipca w PZL-Świdnik, gdzie 90 osób oddało krew, druga podczas festynu. Jak na krótki, bo tylko 3-godzinny czas trwania akcji uważam, że frekwencja była bardzo dobra. Zarejestrowało się 32 osoby z czego 24 mogło oddać krew. Poprzez zbiórkę, chcieliśmy dać wyraz solidarności i pamięci o wydarzeniach sprzed 30 lat.

TF

Trzy dni dobrej

Powrót do średniowiecza

W tym roku obchodzimy 600-lecie bitwy pod Grunwaldem. Jedną z wielu atrakcji, którą przygotowano podczas Dni Świdnika, była prezentacja obozu wojskowego „Ku Grunwaldowi”. Członkowie grupy, którzy wiernie odwzorowali średniowieczne realia, stacjonowali na boisku Avii. Publiczność miała okazję podziwiać żołnierzy wieków średnich, to jak żyli, gdzie mieszkali i czym walczyli.

Udało nam się porozmawiać z jednym z rycerzy, **Łukaszem Grzegorzakiem**:

- Zainteresowanie średniowieczem jest pasją, rozwijaniem zainteresowań, które miałem od dzieciństwa. Ubrania z tego okresu wcale nie są takie grube, a wręcz przeciwnie, bardzo wygodne i nie jest w nich tak gorąco jak mogłoby się wydawać.

- **Należysz do bractwa rycerskiego?**

- Nazwa bractwo rycerskie jest w zasadzie nieadekwatna. Grupa rekonstrukcji historycznej, to lepiej pasująca nazwa. Jest to po prostu grupa pasjonatów, która stara się odtworzyć, możliwie najwierniej, kulturę sprzed kilku wieków. W tej chwili liczy około 10 osób. Staramy się spotykać i trenować raz w tygodniu. Nie żałuję jednak ani jednej minuty i wydanej złotówki. To po prostu wspaniała pasja. Robimy to dla siebie. Chcemy pokazać kawałek historii. Przynajmniej część tego dziedzictwa, jakie pozostawiła średniowieczna Europa. Możemy być dumni z osiągnięć naszych przodków. Z ogromu ich dokonania nie zdajemy sobie często sprawy, a myślę że warto o tym przypominać.

- **Czy takich pasjonatów jest wielu?**

- Jest to nawet kilkadziesiąt tysięcy osób. Spotykamy się zazwyczaj z bardzo pozytywnym przyjęciem. Problemy sprawia nam polskie prawo, które nie przewiduje istnienia takiej grupy społecznej jak my. Przykładowo, wymagane jest w Polsce pozwolenie na posiadanie kuszy. W praktyce nie udziela się takich zezwoleń, bo prawo to jest niejasno sformu-



lowane i nie ma ustalonych konkretnie zasad, na jakich można je wydać.

- **Plany na przyszłość?**

- Przede wszystkim praca nad wykończeniem rekonstrukcji żołnierza milicji miejskiej z XIII wieku, a w przyszłości muskietiera z wieku XVII. Mam nadzieję, że uda mi się wybrać we wrześniu na Ukrainę na inscenizację oblężenia Kamieńca Podolskiego. Ale zobaczymy co z tego wyjdzie...

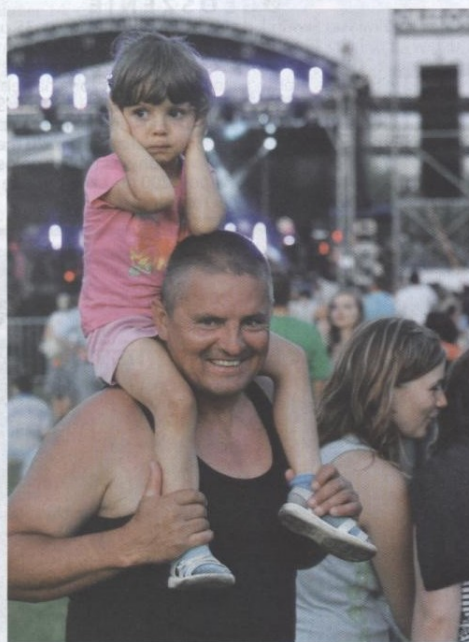
wg



zabawy



Kasia Nosowska



Budka Suflera



Z okazji Dni Świdnika pięć czerwono-białych Iskier z dęblńskiej Szkoły Orłat zatoczyło krąg nad stadionem, gdzie odbywał się festyn.



Rajdowy Świdnik

Ryk silników, niesamowita moc pod maską i ekstremum wrażeń. Tak w wielkim skrócie można opisać to, czego doświadczyli uczestnicy i publiczność podczas świdnickiego „Rajdu Wilcze Doły 2010”. Zorganizowana z dużym rozmachem impreza, która była dodatkową atrakcją tegorocznych Dni Świdnika, przyciągnęła na start 62 załogi.

Rywalizacja odbyła się w trzech klasach: Extreme Mechaniczne – samochody z wyciągarkami mechanicznymi, Extreme Elektryczne – samochody z wyciągarkami elektrycznymi oraz Adventure – dla pojazdów bez wyciągarek. W zmaganiach, startowały dwuosobowe załogi, składające się z kierowcy i pilota. Pierwsza część rajdu odbyła się na górze przy osiedlu Brzeziny II, gdzie na specjalnie przygotowanej trasie, mierzo no czas przejazdu poszczególnych ekip. Następnie uczestnicy rajdu przenieśli się do lasu przy PZL-Świdnik. Tam odbył się drugi i zarazem ostatni etap zmagania. Poniżej prezentujemy państwu zwycięzców poszczególnych kategorii:

Extreme Mechaniczne: 1 miejsce – Tomasz Mielnik, Przemysław Pachuta (Suzuki Samurai), 2 miejsce – Sebastian Grela, Maciej Dubiel (Suzuki Samurai), 3 miejsce – Jan Kaczorowski (Suzuki)

Extreme Elektryczne: 1 miejsce – Arkadiusz Bogucki, Tomasz Wójtowicz (Jeep Cherokee), 2 miejsce – Krzysztof Braclaw (Nissan Patrol), 3 miejsce – Gerard Stachal, Michał Stachal (Suzuki)

Adventure: 1 miejsce – Tomasz Lach, Tomasz Mazurkiewicz (GAZ 69), 2 miejsce – Przemysław Tkaczyk, Jolanta Tkaczyk (Jeep Cherokee), 3 miejsce – Mariusz Suseł (Nissan)

TF



FUX zachwyca

Publiczność żywiłowo zareago-
wała na występ zespołu taneczne-
go FUX, który był jedną z wielu
atrakcji Dni Świdnika. O zespole
opowiedziała nam Iwona Syroka,
jego opiekunka:

- FUX to zespół tańca nowoczesne-
go, działający od 7 lat przy Miejs-
kim Ośrodku Kultury w Świdni-
ku. Został założony przez moją ko-
leżankę Anetę Pastuszk, która gru-
pę prowadziła do 2007 roku. W ze-
spole tańczą dziewczęta, w wieku
od 9 do 19 lat, wyłonione z castin-
gów organizowanych na początku
sezonu tanecznego, czyli w połowie
września każdego roku. Przychodzą
osoby z różnym doświadczeniem
tanecznym. Takie, które już mia-
ły styczność z tańcem i sceną, a tak-
że takie, które tutaj zaczynają sta-
wiać swoje pierwsze taneczne kroki.
Zespół cały czas się rozwija, sta-
ramy się brać udział w jak najwięk-
szej liczbie konkursów tanecznych,
zarówno lokalnych, jak i ogólnopol-
skich. Oczywiście, nasz udział uzależ-
niony jest od możliwości finan-
sowych, ponieważ każdy konkurs
wiąże się z wydatkami.

- **Jakie są najważniejsze osiągnię-
cia?**

- Grupa jest wielokrotnym mi-
strzem i wicemistrzem wojewódz-
twa lubelskiego w różnych katego-
riach. Zajmuje wysokie miejsca w
turniejach krajowych. Do głównych
sukcesów w zaliczyć można wygrane
na Międzynarodowym Festiwalu
Tańca Nowoczesnego w Wasil-
kowie w 2008 i 2009 roku, Mistrz-
stwa Województwa Lubelskiego w
latach 2006 i 2007, II i III miejsce
w Wojewódzkim Festiwalu Współ-
czesnych Form Tanecznych w Pu-



ławach w 2009, I miejsce w Nałę-
czowskim Festiwalu Tańca 2010, II,
III, IV miejsce w II Turnieju Open
Poland 2010 organizowanym przez
Equrola Dance Studio w Warsza-
wie oraz I miejsce i Puchar Polski
Idol Open Radom 2010.
Myślę, że to wielka pasja dzieci,
świadczą o tym ich udział w zaję-
ciach. Ostatni pokaz w tym sezo-
nie tanecznym grupa zaprezentowa-
ła podczas Dni Świdnika. Był to
program przygotowany specjalnie
na tę okoliczność. Najbliższy zapla-
nowany występ, na pewno, będzie
miał miejsce w styczniu, w ramach
WOSP. Teraz natomiast przyszedł
czas na upragniony i zasłużony od-
poczynek.
- **Gdzie trenuje zespół?**
- Zajęcia odbywają się w Miejs-
kim Ośrodku Kultury w Świdniku.
Mamy w miarę dużą i przestronną
salę do ćwiczeń, choć z niecierpli-

wością czekamy na powstanie Cen-
trum Kultury, gdzie będziemy mieć
swoją salę taneczną. Teraz, niestety,
przestrzeń dzielimy się z innymi
grupami.

- **Najprzyjemniejsze wspomnienie
związane z Fuxem?**

- Tych wspomnień jest kilka. Na
pewno pierwsze mistrzostwo wojewódz-
twa lubelskiego w 2006 roku,
wygrana na pierwszym wyjazdowym
turnieju ogólnopolskim, Puchar
Polski, gdzie formacja zdobyła
pierwsze miejsce. W zasadzie każ-
dy z tych i wielu jeszcze momen-
tów, ma miejsce w moim sercu i
mojej pamięci. A takie pozaturniejowe
wspomnienie, to bukiet 41 róż,
który otrzymałam od dziewczyn po
powrocie z Krajowych Mistrzostw
Polski Hip Hop. Były cudne...

wg

Kupon na bezpłatne ogłoszenie do 10 słów

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Treść

Imię i nazwisko

Adres do wiadomości redakcji.....

Sprzedam białą suknię ślubną (w
stylu greckim), rozmiar 38, tel. 509
839 727.

B-618

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie
38,6 mkw, centrum, parter, cena
150 tys. zł., tel. (81) 468 59 24, 669
268 321.

B-619

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią,
garaż ocieplony, 80 mkw., 1500 zł.
miesięcznie, Franciszków, tel. 792
367 226

B-620

Stacja dla mężczyzn pracujących,
kupię odkurzacz, tel. 692 845 671.

B-621

Sprzedam WC z drewna, tel. 662
384 588.

B-622

Sprzedam mieszkanie ul. Niepod-
ległości, 3/3 piętro, tel. 725 293
720.

B-623

Sprzedam działki budowlane 12,5 i

6a, cena 14200 zł/ar, ul. Słoneczni-
kowa, tel. 691 050 025.

B-624

Sprzedam działki budowlane 1062
mkw. i 1582 mkw., ul. Wyspiańskie-
go - Krępiec, tel. 512 472 359.

B-625

Wynajmę dom 200 mkw. w Świd-
niku wraz z garażami, tel. 506 637
500.

B-626

Sprzedam działkę budowlaną 13 a
przy lesie, ul. Sosnowa, tel. 500 700
602.

B-627

Sprzedam nowy ciśnieniomierz do
mierzenia ciśnienia, tel. 607 091
877.

B-628

Kup jedną - zabierz dwie: zamrażar-
ka DK150 4 szuflady, stan b.dobry,
cena 200 zł., tel. 601 802 262.

B-629

Kupię mieszkanie lub lokal na par-
terze, w centrum, tel. 692 845 671.

B-630

Sprzedam działkę budowlaną 10
do 20a, 500 m od lasu Kazimie-
rzówka, tel. 508 112 569.

B-631

Sprzedam silnik Forda Mondeo
1800 benzyna, cena 400 zł, tel. 507
134 494.

B-632

Sprzedam 2-pokojowe mieszka-
nie 49 mkw., 3/10 piętro, tel. 515
244 747.

B-633

Sprzedam szafę do przedpokoju i
komplet szafek kuchennych o dł.
2,8 m, tel. 883 455 558.

B-634

Sprzedam mieszkanie 2-pokojo-
we, balkon, ul. Raclawicka, tel. (81)
751 47 61.

B-635

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe
45,7 mkw., 3/4 piętro, centrum, tel.
885 898 893.

B-636

Oddam namiot 4-osobowy, biurko
pod komputer, tel. 883 282 265.

B-637

Sprzedam dom przy ul. Wojska Pol-
skiego, tel. 883 282 265.

B-638

Telefon redakcji
(81) 468 74 54



Czekamy na sygnały

Zakład Pogrzebowy
KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Złatwanie wszelkich formalności
Świdnik ul. Targowa 1
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

Starosta Świdnicki działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z
dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z
2004 r. nr 261, poz. 2603 j.t.) informuje, że w dniach 23.07.2010 r. do
12.08.2010 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Starostwa Powiatowe-
go w Świdniku został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych
do zbycia w trybie bezprzetargowym. Osoby fizyczne i prawne,
którym przysługuje pierwszeństwo w ich nabyciu na podstawie
art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 powyższej ustawy, mogą składać wnioski do
06.09.2010 r.

Zapraszamy na bezpłatne szkolenia realizowane w ramach projektu
„BLISKO LOTNISKO II – PERSPEKTYWA NOWEJ PRACY”



**Jeśli zamieszkujesz na terenie powiatu świdnickiego
i jesteś osobą niepracującą, oferujemy:**

- 52 godziny bezpłatnego szkolenia „Transport i bezpieczeństwo przesyłek lotniczych” z certyfikatem międzynarodowym
- 15 godzin bezpłatnego szkolenia z zakresu obsługi programu klasy ERP
- 67 godzin bezpłatnego szkolenia z zakresu obsługi wózka jezdniowego z certyfikatem międzynarodowym
- 330 godzin bezpłatnego kursu prawa jazdy kat C z kwalifikacją wstępną

Wyplacamy dodatek szkoleniowy w wys. 4 zł/godz.

Zapraszamy kobiety!

Kontakt:

Fundacja PAN - Oddział w Lublinie „Nauka i Rozwój Lubelszczyzny”
Biuro Projektu - Lublin ul. Turystyczna 44 III piętro.

Telefon:

81 745-06-00

Projekt „BLISKO LOTNISKO II – PERSPEKTYWA NOWEJ PRACY” współfinansowany ze środków
Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



**ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W BEZPŁATNYCH
SZKOLENIACH:**

Jeśli jesteś:

osobą pełnoletnią, niepracującą od co najwyżej 6 miesięcy, zamieszkałą
na terenie powiatu kraśnickiego, świdnickiego, lubelskiego lub miasta Lublin

OFERUJEMY SZKOLENIA:

- Transport i bezpieczeństwo przesyłek lotniczych kończą-
ce się międzynarodowym certyfikatem.
- Wprowadzenie do obsługi programów ERP—logistyka,
transport, magazyny.
- Obsługa wózka jezdniowego kończąca się międzyro-
dowym certyfikatem.
- Trening psychologiczno motywacyjny, indywidualne
konsultacje z doradcą zawodowym, opracowanie indy-
widualnych planów działania.

Kontakt:

Fundacja PAN oddział w Lublinie „Nauka i Rozwój Lubelszczyzny”
Biuro Projektu: Lublin ul. Turystyczna 44 (III piętro)

Telefon: 81 745-05-00

ZAPRASZAMY KOBIETY!

Projekt Blisko lotnisko – perspektywa nowej pracy” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W rocznicę Świdnickiego Lipca i Bitwy pod Grunwaldem

Futbol z historią w tle

W czwartek, 15 lipca, na boisku Orlik przy SP nr 3, rozegrał Wacacyjny Mundial Piłkarski o Puchar Świdnickiego Lipca dla dzieci ze szkół podstawowych. Patronat nad imprezą objął burmistrz Waldemar Jakson, zaś jej organizatorem były Gmina Miejska Świdnik i Szkoła Podstawowa nr 5 w Świdniku.

- Organizację turnieju, którego celem było uczczenie protestów robotniczych, mających miejsce 30 lat temu w Świdniku zaproponował Tomasz Szydło, zastępca burmistrza - mówi **Grzegorz Martyniuk**, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 5. - To nie koniec historycznych odniesień. Drużyny uczestniczące w turnieju przyjęły nazwy krajów, które brały udział w bitwie pod Grunwaldem. Nasza impreza odbywała się, bowiem, dokładnie w 600. rocznicę tego wydarzenia.

W turnieju wystartowało ponad 100 dzieci, które utworzyły 8 drużyn. 3 w kategorii młodszej (rocznik 1999 i młodszy) oraz 5 w kategorii starszej (rocznik 1997 i młodszy).

W grupie młodszej znalazła się drużyna Polska, Hiszpania i Holandia. Gra toczyła się systemem „każdy z każdym”. Bezkonkurencyjna okazała się drużyna Holandii, która zdobyła dziesięć punktów, wygrywając 3 spotkania i jedno remisując. Kapitan Holandii Michał Trawiński odebrał z rąk Tomasza Szydła, wiceburmistrza Puchar Świdnickiego Lipca, a pozostali zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale od Doroty Lorenc, dyrektora SP 5 oraz Janusza Kockiego, przedstawiciela kibiców. Drugą lokatę zajęła Polska, natomiast trzecie miejsce przypadło Hiszpanii.

Królem strzelców został Michał Trawiński, zdobywca pięciu goli. Pamiątkowymi medalami Świdnickiego Lipca zostali wyróżnieni: Damian Wojda, Łukasz Szewczyk (drużyna Holandii), Jan Szydło, Jakub

Pranagal (z drużyny Polska), Filip Kaczorowski, Krzysztof Jaśkiewicz oraz Kacper Figura (z drużyny Hiszpanii). Najmłodszym zawodnikiem mundialu był sześciolatek - Szymon Pietrzak z Hiszpanii, który także został udekorowany okolicznościowym medalem.

Konkurs rzutów karnych wygrał Dominik Jarosz (Polska), a konkurs prowadzenia piłki Damian Czerniak (Polska).

Składy drużyn w tej kategorii:

I miejsce - Holandia: Michał Trawiński, Damian Wojda, Łukasz Szewczyk, Krystian Śliwa, Łukasz Uliczny, Krystian Dziewa.

II miejsce - Polska: Jan Szydło, Jakub Pranagal, Bernard Czerniak, Damian Czerniak, Karol Wójcik, Michał Mazurk, Michał Trelek, Dominik Jarosz



Zdobywcy Pucharu Świdnickiego Lipca - drużyna Polski wraz z wiceburmistrzem Tomaszem Szydło i Dorotą Lorenc, dyrektorem SP nr 5.

III miejsce - Hiszpania: Filip Kaczorowski, Krystian Bednarski, Adrian Drabik, Jakub Smarzewski, Jakub Jaroszek, Szymon Pietrzak, Kacper Figura, Michał Kurowski. W kategorii starszej wystartowało pięć drużyn: Austria, Litwa, Hiszpania, Niemcy i Polska. Bezkonkurencyjna okazała się drużyna Polski. Drugie miejsce zajęła Litwa, która jako jedyna wygrała z Polską. Trzecią lokatę przypadła Austrii, czwarte miejsce zajęli Niemcy, zaś piąte Hiszpanie. Wszystkie drużyny dostały pamiątkowe puchary Świdnickiego Lipca, natomiast trzy pierwsze ekipy zostały udekorowane medalami.

Krółami strzelców w tej kategorii zostali: **Konrad Maziarczyk** i **Dominik Żubr** z drużyny Austria (oba trafili 6 razy). Najlepszymi bramkarzami, w tej kategorii, wybrano Kamila Franta i Adriana Góralskiego. Medale za dobrą grę otrzymali: Polska - Adriana Konaszczuk, Janusz Jędrzych, Niemcy - Daniel Wójcik, Mateusz Romak, Austria - Mateusz

Kozłowski, Litwa - Damian Brankiewicz, Jakub Czarnecki, Hiszpania - Jakub Wyszomirski.

Skład Polski I miejsce: Michał Bujnik, Rafał Paluszczak, Adrian Konaszczuk, Rafał Solpa, Ignacy Sosnowski, Sebastian Pawliczak, Karol Grodzki, Mateusz Rauk, Janusz Jędrzych.

Skład Litwy II miejsce: Jakub Czarnecki, Sebastian Bury, Damian Brankiewicz, Jakub Kowalik, Kamil Kasprzak, Mateusz Olejnik, Rafał Feret, Krystian Kais, Arkadiusz Rosołowski.

Skład Austrii III miejsce: Kamil Frant, Mateusz Selwa, Adam Olejnik, Łukasz Kozłowski, Mateusz Kozłowski, Konrad Maziarczyk, Dominik Żubr, Łukasz Selwa.

Letnie Mistrzostwa Polski Juniorów 16-lat w pływaniu



Deszcz medali w Gorzowie

Doskonale zaprezentowali się zawodnicy Klubu Pływackiego AVIA, na przeprowadzonych w Gorzowie Wielkopolskim, Letnich Mistrzostwach Polski Juniorów 16-letnich. Zdobyli 9 medali: 3 złote, 5 srebrnych i 1 brązowy. Dzięki temu zajęli piąte miejsce w klasyfikacji medalowej mistrzostw. W zawodach wystartowało 253 zawodników reprezentujących 74 kluby.

Kamila Sadło wygrała rywalizację w stylu motylkowym, zdobywając złote medale na 100 m (1:04,95) i 200 m (2:20,75) metrów, na 50 metrów tym samym stylem, była czwarta, a na 400 m dowolnym - ósma. Sebastian Wasil trzykrotnie stał na podium. Został mistrzem Polski w wyścigu na 50 metrów stylem klasycznym (0:30,47). Dwukrotnie był drugi na 100 m tym samym stylem (1:07,38) i na 200 metrów zmiennym (2:10,05). Mateusz Kliza wywalczył dwa srebrne medale na dystansach 400 metrów stylem zmiennym (4:37,76) i 400 m dowolnym (4:02,81) oraz brąz na 200 m zmiennym (2:10,84). Zajął też czwarte miejsce na dystansie 200 metrów stylem motylkowym (2:08,74). Drugie miejsce zajęła sztafeta chłopców na dystansie 4 x 100 metrów stylem zmiennym (4:06,66), płynąca w składzie S. Wasil - grzbiet, W. Czajkowski - klasyk, J. Skórski - delfin i M. Kliza - kraul. Wojciech Czajkowski i Jakub Skórski startowali w finałach A. Pierwszy z nich zajął piąte miejsce na 200 m, siódme na 100 m i ósme na 50 m stylem klasycznym, dru-



Kamila Sadło, zdobywczyni dwóch złotych krążków. Powyżej sztafeta 4x100m - S. Wasil, W. Czajkowski, J. Skórski i M. Kliza.

gi był dwa razy ósmy na 100 i 200 metrów stylem motylkowym. Ponadto miejsca w finałach B wywalczyli: Iwona Rybak na 50, 100 i 200 klasycznym oraz Adam Bożym, który w najdłuższym wyścigu zawodów - 1500 metrów stylem dowolnym, zajął dwunaste miejsce. Wszyscy są absolwentami Gimnazjum nr 1 w Świdniku.

- Moi podopieczni zaprezentowali się bardzo dobrze, mimo olbrzymich trudności w przygotowaniach, związanych z zamknięciem 50-metrowego basenu w naszym mieście - mówi **Waldemar Wasil**, szkoleniowiec świdnickich pływaków. - Większość z nich poprawiła swoje najlepsze rezultaty. Cieszę się też z osiągnięć młodszych zawodników w Letnich Mistrzostwach Polski. Zdobyli aż szesnaście medali. Dzięki temu są szansą na zajęcie miejsca w pierwszej dziesiątce w klasyfikacji medalowej ogólnopolskiej wszystkich roczników. Sukcesy zawodników nie byłyby możliwe bez wsparcia, jakie otrzymuje Klub Pływacki AVIA od władz miasta, dyrekcji PZL Świdnik, Romana Hrynkiwicza, prezesa Banku Spółdzielczego w Piaskach, a także Krystyny Zarosińskiej, dyrektora Gimnazjum Nr 1. Serdecznie dziękujemy.

Z tenisowych kortów

O Puchar Przewodniczącego Rady Miasta

Na kortach tenisowych KT AVIA Świdnik został rozegrany Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Kadetów o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta Świdnik. Wśród chłopców zwyciężył Piotr Bednarek, zawodnik KT Avia Świdnik, który w finale pokonał klubowego koleżkę Kamila Dawida 6:1 6:3. W półfinale Piotr Bednarek pokonał Michała Kopronia (KT Avia Świdnik) 6:1 6:3, a Kamil Dawid wygrał z Jakubem Wiśniewskim (KT Avia Świdnik) 6:1 6:3. Wśród dziewcząt zwyciężyła Julia Piątek, pokonując w finale Małgorzatę Gosek

(obie KT Avia Świdnik) 6:1 6:3. Trzecie miejsce zdobyła Julia Zdunek (KT Avia Świdnik). W grze podwójnej chłopców zwyciężyła para Piotr Bednarek, Kamil Dawid, pokonując w finale Mikołaja Cygana (NST) i Jakuba Wiśniewskiego 6:4 6:4. Trzecie miejsce w grze podwójnej chłopców zajęła para Kacper Zdunek (KT Avia Świdnik) i Michał Kopron. Na zakończenie turnieju Janusz Królik, przewodniczący Rady Miasta Świdnika wręczył zawodnikom dyplomy i puchary. Głównym sponsorem turnieju była Gmina Miejska Świdnik.



Grupa młodsza - zwycięska drużyna Holandii.

Rajd rowerowy Świdnik - Gdańsk

W IMIĘ SOLIDARNOŚCI

16 lipca, po pokonaniu tygodniowej trasy liczącej 760 kilometrów, rowerzyści ze Świdnika, zmęczeni, ale uśmiechnięci i zadowoleni, dotarli do Gdańska. Na ulicy Długiej powitały ich zaciekawione spojrzenia turystów z kraju i zagranicy oraz ... Lech Wałęsa.

W niecodzienny sposób klub rowerowy Alfa uczcił obchody Świdnickiego Lipca oraz Dni Świdnika. Jego członkowie wyruszyli w długą drogę na Wybrzeże Gdańskie, by upamiętnić 30 rocznicę strajków w WSK-Świdnik.

20-osobowa grupa przejechała, między innymi przez Dęblin, Otłówek, Warszawę, Włocławek, Toruń, Grudziądz, Malbork. W stolicy, pod pomnikiem Syrenki, spotkała się z Ewą Tomaszewską, politykiem i działaczem związkowym. Pani senator wspominała powstanie „Solidarności” i stan wojenny.

Zwieńczeniem rajdu była krótka wizyta w biurze Lecha Wałęsy w Gdańsku, od którego rowerzyści otrzymali książki z autografami oraz spotkanie z przedstawicielami gdańskiej „Solidarności”.

- Cieszę się, że przyjechaliście do nas właśnie teraz, w roku urodzin „Solidarności” - mówił **Roman Kuzimski**, wiceprzewodniczący Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. - W Świdniku wszystko zaczęło się w lipcu. My byliśmy tylko kontynuatorami waszych działań. Udało się nam połączyć siły i oto mamy dzisiaj wolną Polskę. Dziękuję, że poprzez rajd propagowaliście nasz związek w całym kraju, przypominając jednocześnie o wydarzeniach 1980 roku.

R. Kuzimski wcielił się w rolę przewodnika po mieście. Pokazał rowerzystom Pomnik Poległych Stoczniovców 1970 oraz historyczną bramę Stoczni Gdańsk. Opowiedział o protestach z sierpnia 1980 roku, postulatach stoczniovców i podpisaniem, przez Lecha Wałęsę i Mieczysława Jagielskiego, porozumienia kończącym strajk. Świdni-

czanie obejrżeli też wystawę „Droga do wolności”, a za udział w rajdzie otrzymali pamiątkowe dyplomy i symboliczne upominki. Miłośnicy dwóch kółek znaleźli również chwilę, by podzielić się z nami wrażeniami z wyprawy. Wśród pięknych kamienic gdańskiej starówki chętnie wspominali najciekawsze momenty tygodniowej jazdy:

- Jechało się bardzo dobrze, chociaż nie ominęły mnie przykre incydenty - opowiadał Mirosław Kieruzalski, najstarszy uczestnik wyprawy. - Dwa razy złapałem gumę i dwa razy zaliczyłem asfalt. Mimo wszystko dojechałem do celu i jestem szczęśliwy. Jestem człowiekiem Solidarności, więc to była podróż sentymentalna. Najbardziej będę jednak wspominał niepowtarzalny nastrój, który towarzyszył nam przez całą drogę.

- Najtrudniejszy był dla mnie pierwszy dzień, kiedy przejechaliśmy prawie 100 kilometrów - przyznała 17-letnia **Agata Kocira**, jedna



z najmłodszych uczestniczek rajdu. - Nie trenowałam wcześniej, więc było mi ciężko. Co będę wspominała? Ludzi, z którymi jechałam. Nie znałam ich wcześniej, a to fantastyczne osoby. Dlatego atmosf-

ra rajdu była niesamowita. Przejechanie całej Polski w tydzień, jest naprawdę dużym osiągnięciem. Na początku myślałam, że nie dam rady. Okazało się jednak, że poradziłam sobie z tym wyzwaniem. - Zwiedziliśmy wszystkie mijane po drodze miasta, ale najbardziej urzekła mnie toruńska starówka - mówiła **Bożena Zapalska**. - Jest po prostu piękna. Cały rajd to niezapomniana przygoda. Ciężko było jechać, bo dokuczało słońce, duży upał. Jednak obcowanie z naturą oraz idea „Solidarności” i propagowanie Świdnickiego Lipca rekompensowały ogromny wysiłek i trud codziennej jazdy. Cieszę się, że wzięłam udział w rajdzie. To duża satysfakcja.

- Rajd był bardzo udany - podsumował **Bogusław Kocira**, prezes Alfa. - Wszędzie spotykaliśmy się z życzliwym przyjęciem. Ludzie byli zainteresowani naszą wyprawą. Chętnie przeglądali materiały o protestach w WSK-Świdnik sprzed 30 lat, które rozdawaliśmy. Uczestnikom gratuluję kondycji i dziękuję za bezpieczną jazdę. Dziękuję również koleżankom i kolegom pracującym społecznie przy organizacji rajdu oraz partnerom, którzy wsparli naszą imprezę.

Nad morzem rowerzyści zostali do niedzieli. Nie mogli przecież odmówić sobie kąpieli w Bałtyku. Do Świdnika wrócili pociągiem. I już planują kolejne wyjazdy.

Agnieszka Wójcik



Rocznica Lubelskiego Lipca

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ
1980-2010



Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik i Region Środkowo-wschodni NSZZ „Solidarność” zapraszają na uroczystości związane z rocznicą Lubelskiego Lipca.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI GŁÓWNYCH

24 – 25 lipca 2010 r.
w Lublinie

24 lipca 2010r. (sobota)
10.30 – 12.00 Uroczysta akademii (przemówienie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Janusza Śniadka)
12.00 – 13.00 Otwarcie Wystawy IPN – „Lubelski Lipiec” – (Plac Litewski w Lublinie – przemówienie okolicznościowe dyrektora Oddziału IPN w Lublinie Jacka Weltera)

14.00 – 14.30 Odświeżenie okolicznościowego graffiti poświęconego wydarzeniom „Lubelskiego Lipca” (ul. Męgiłowska)
15.00 – Rozpoczęcie okolicznościowego festynu (Plac Zamkowy i Błonie k. Zamku)
20.00 – 22.00 Koncert okolicznościowy pod patronatem marszałka województwa lubelskiego Krzysztofa Grabczuka
- koncert grupy EUROPE (światowej sławy zespół rockowy, który zasłynął przebojem „The Final Countdown”)

25 lipca 2010r. (niedziela)
10.00 – 11.30 Uroczysta msza z okazji 30-lecia lubelskich strajków (Archikatedra Lubelska w Lublinie)
11.30 – 12.30 Przemarsz uczestników uroczystości pod pomnik „Lubelskiego Lipca” (droga Mę-

czenników Majdanka)
12.30 – 14.00 Uroczystości przy pomniku (wystąpienia J. Śniadka, Marszałka Senatu RP - B. Borusewicz i przewodniczącego PE - J. Buzka, odświeżenie i poświęcenie pomnika, złożenie kwiatów)
14.00 – 14.30 Przewóz zaproszonych gości na Zamek Lubelski
14.30 – 15.30 Przerwa obiadowa (catering – dziedziniec zamkowy)
15.30 – 16.00 Lubelskie doświadczenia w dalszej walce NSZZ Solidarność – Bogdan Borusewicz (marszałek Senatu RP)
16.00 – 16.30 Dziedzictwo NSZZ „Solidarność” z perspektywy UE - prof. Jerzy Buzek (przewodniczący PE)
16.30 – 17.00 Dyskusja

17.00 – 18.00 Zwiedzanie Zamku i kaplicy Trójcy Świętej
18.00 – 20.00 Kolacja z udziałem zaproszonych gości

20.00 – 22.00 Koncert okolicznościowy z udziałem artystów scen polskich (Plac Zamkowy)
Występ zespołu LOMBARD.



PORADNIA DLA KOBIET

USG

TRÓJWYMIAROWE

Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54